

Nowe Plejady już w parze

Europejska konstelacja wysokorozdzielczych satelitów Pléiades Neo składa się już z dwóch aparatów (docelowo będą 4). Najnowszy sensor umieszczono w kosmosie 16 sierpnia. Jego orbitę dobrano tak, by znajdował się dokładnie po przeciwnej stronie globu względem pierwszego satelity (wystrzelonego w kwietniu br.). Ma to zapewnić optymalny czas rewizyty, który po zakończeniu budowy konstelacji wyniesie od 2 do 4 razy na dobę. Oprócz tego wyróżnikiem Pléiades Neo jest wysoka rozdzielczość dostarczanych obrazowań (która wynosi aż 30 cm) w połączeniu z szeroką ścieżką zbierania danych (14 km). Dodatkową zaletą konstelacji jest możliwość transmisji obrazowań przy użyciu europejskiej Kosmicznej Autostrady Danych. Dzięki temu satelity są w stanie dostarczyć zdjęcia nawet 30 minut po wygenerowaniu zlecenia.

Źródło: Airbus



Rzym na zdjęciu z satelity Pléiades Neo

Trimble udoskonala korekty RTX

Amerkańska firma Trimble wprowadziła kilka istotnych zmian w swojej usłudze globalnych korekt satelitarnych RTX. Kluczową nowością jest znaczące skrócenie czasu konwergencji (czyli inicjalizacji precyzyjnego pomiaru) w serwisie CenterPoint – z 15 do raptem 3 minut. Dla użytkowników z Polski (a także z USA oraz Europy Zachodniej) nie jest to jednak szczególnie istotna wiadomość, ponieważ na terenie naszego kraju dostępny jest

udoskoniony serwis CenterPoint RTX Fast, gdzie czas konwergencji nie powinien przekraczać minuty. Trimble zapewnia ponadto, że dzięki najnowszym zmianom pomiar GNSS z wykorzystaniem korekt RTX powinien być bardziej odporny na efekt wielodrożności. To załuga wykorzystania najnowszych sygnałów emitowanych przez satelity BeiDou oraz GPS III generacji.

Źródło: Trimble

Z KRAJU

Jakie będą polskie satelity?

Wraz z lipcową publikacją projektu Krajowego Programu Kosmicznego (KPK) poznaliśmy nieco więcej szczegółów dotyczących planowanej przez polski rząd krajowej konstelacji satelitów teledetekcyjnych. MikroGlob – bo tak nazwano ten system – będzie się składać z przynajmniej czterech satelitów klasy mikro, które zostaną wyposażone w sensory optyczne obrazujące Ziemię w pasmach czerwonym, zielonym, niebieskim oraz w bliskiej podczerwieni. W dokumencie nie sprecyzowano, jaka ma być rozdzielczość dostarczanych danych. Określono jedynie, że obrazowania z tej konstelacji mają stanowić uzupełnienie zasobów programu Copernicus, ten oferuje zaś dane optyczne z pikselem 10 m. Opcjonalnie rozważane jest także wystrzelenie satelity radarowego SAR oraz bliżej niesprecyzowanego aparatu „z ładunkiem naukowym lub środowiskowym”. Budowa mikrokonstelacji ma w maksymalnym możliwym zakresie angażować polskie podmioty naukowe i przemysłowe, czemu służyć będzie specjalny program wsparcia o wartości 142 mln zł. Szacowany koszt budowy konstelacji optycznej w latach 2021–2026 to blisko 600 mln zł. Większość z tej kwoty ma pochodzić z Krajowego Programu Odbudowy. Przygotowanie satelitów radarowego i naukowo-środowiskowego pochłonie natomiast kolejne 291 mln zł.

JK

